

IGOR JAGŁOWSKI

UNIwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

<https://orcid.org/0000-0001-6554-1973>

**MISTRZA JĘDRZEJA GAŁKI Z DOBCZYNA CAŁKIEM
NIEHUSYCKA *PIEŚŃ O WIKLEFIE***

**A COMPLETELY NON-HUSSITE *SONG OF WYCLIFFE*
BY MASTER ANDREW GAŁKA OF DOBCZYN**

Summary: This article analyzes the medieval Polish Song of Wycliffe, arguing that it was not influenced by Hussitism. The article presents evidence that Andrew Gałka of Dobczyn's views and the song were independent of the Hussite movement. Additionally, it explores the concept of "academic lauda," using hermeneutics and the history of ideas as a methodological approach to analyze the text.

Keywords: Old Polish literature, Hussitism, medieval songs

WSTĘP

W tym roku przypada 575. rocznica powstania *Pieśni o Wicklefie* pióra Jędrzeja Gałki z Dobczyna¹. Znakomita większość badaczy uznaje ten utwór za *stricto* husycki, to znaczy wpisujący się w tożsamość, program i propagandę zwolenników Jana Husa, a jeśli nawet nie, to za poważnie inspirowany husytyzmem². Celem niniejszego artykułu jest podważenie wspomnianego sposobu interpretacji *Pieśni o Wicklefie* i próba odczytania jej w zupełnie niehusyckim kontekście. Zaproponowane dotychczas rozstrzygnięcia, opierające się w znacznej mierze na kategorii domniemanej husyckości tekstu, okazują się zadziwiająco niewystarczające i dalece krzywdzące dla intelektualnych predylekcji oraz wyborów światopoglądowych samego autora³. Zarówno złożoność tematu

¹ John Wycliffe (1329–1384) – angielski myśliciel, filozof i reformator religijny, którego Grzegorz Ryś opisuje za Gordonem Leffem jako „intelektualnego ekstremistę», nie cofającego się przed żadnymi, nawet najbardziej skrajnymi konsekwencjami wynikającymi z przyjętych uprzednio przesłanek [...]” – zob. G. Ryś, *Jan Hus wobec kryzysu Kościoła doby wielkiej schizmy*, Kraków 2000, s. 196; por. G. Leff, *Heresy in the Later Middle Ages. The Relations Heterodoxy to Dissent c. 1250–1450*, t. 2, Manchester 1967, s. 499. W polskojęzycznych opracowaniach jego nazwisko bywa pisane różnie, często jako Wicklef.

^{1b} Data powstania *Pieśni o Wicklefie* nie jest do końca znana. W literaturze przedmiotu najczęściej jednak pojawia się rok 1449 jako rok jej powstania. Zob. *Polska poezja świecka XV wieku*, oprac. M. Włodarski, Wrocław 1997, s. 23–24; *Ruch husycki w Polsce: wybór tekstów źródłowych do r. 1454*, oprac. R. Heck, E. Maleczyńska, Wrocław 1953, s. 233. Możliwe też, że powstała nieco wcześniej. Na taki trop naprowadza nas korespondencja Jana Elgota z kardynałem Zbigniewem Oleśnickim. Elgot w liście z 16 kwietnia 1449 roku pisze o przyniesionych doń „pochwałach i pieśniach w języku ludowym ku czci potępionego heretyka Wicklefa”, które miały wyjść spod ręki Mistrza Jędrzeja Gałki – zob. ibidem, s. 226.

² Zob. T. Michałowska, *Średniowiecze*, Warszawa 1997, s. 534–545; Cz. Miłosz, *Historia literatury polskiej do roku 1939*, Kraków 1993, s. 39.

³ Jędrzej Gałka z Dobczyna (zm. ok. 1450) – krakowski uczony, profesor i dziekan Wydziału Sztuk Wyzwolonych Akademii Krakowskiej. Pod koniec lat 40. XV wieku został oskarżony o sprzyjanie husytom, co było zarzutem natury politycznej. Oskarżenia wobec Gałki należy wiązać z próbą zdominowania Akademii Krakowskiej przez biskupa krakowskiego Zbigniewa Oleśnickiego. Z dystansem trzeba także podchodzić do czarnej legendy osnuwającej niektóre wydarzenia z życia Mistrza Gałki. Zob. J. Domański, *Filozofia i myśl społeczna XIII–XV wieku*, Warszawa 1978, s. 212–235; P. Kras, *Kariera uniwersytecka Andrzeja Gałki z Dobczyna*, „Roczniki Humanistyczne” 2000, R. XLVIII, z. 2, s. 248–264.

samej *Pieśni*, jak i burzliwa specyfika okresu historycznego, w którym powstała, domagają się obrania bardziej adekwatnej drogi interpretacji, wychodzącej poza husycką klasyfikację.

RĘKOPIS I TŁO HISTORYCZNE

Oryginał Gałkowej kantyleny nie zachował się do naszych czasów⁴. Jak odnotowuje Teresa Michałowska: „Pieśń ta jest znana z przekazu powstałego około połowy XVI w.”⁵. Jerzy Zathey, który odnalazł ślad owego rękopisu na kartach katalogu Otto Heinemanna⁶ z 1884 roku, będącego własnością Biblioteki w Wolfenbüttel⁷, poczynił następującą uwagę odnośnie do najstarszego zapisu *Pieśni o Wklefie*: „Tu mamy, jak wynika też z notatki o skopiowaniu «ex vetustissimo exemplari», do czynienia z kopią o jakieś dwa lub trzy pokolenia młodszą od wzoru (może z lat 1540–1560)”⁸. I jak zaraz dodaje: „Naśladuje ona pieśń, której istnienie przed r. 1449 wystarczająco potwierdzają źródła”⁹. Wiersz o Wklefie, oksfordzkim uczonym, dołącza Mistrz Jędrzej, przebywający już wówczas poza Krakowem¹⁰, do listu, który przesyła na ręce bliżej niezidentyfikowanego dostojnika¹¹ wraz z prośbą o interwencję u biskupa krakowskiego w sprawie

⁴ Fakt, że *Pieśń o Wklefie* wpisuje się w definicję kantyleny, przystępnie objaśnia Agata Lorenc. W swoim artykule poświęconym zagadnieniu eksplikacji *Pieśni* pisze: „Tekst utworu jest zharmonizowany z melodią, co było charakterystyczną cechą średniowiecznej poezji melicznej, przeznaczonej do wykonywania z muzyką. Stąd utwór okreśłany jest również jako «kantylena»” – zob. A. Lorenc, „*Pieśń o Wklefie*” Jędrzeja Gałki z Dobczyzna: próba eksplikacji, <http://www.staropolska.pl/sredniowiecze/opracowania/lorenc.html> [dostęp: 30.01.2024].

⁵ T. Michałowska, *Biernat i inni*, Warszawa 2016, s. 128.

⁶ J. Zathey, *Gdzie jest rękopis „Pieśni o Wklefie”?*, „Pamiętnik Literacki” 1954, R. 45, z. 1, s. 154. Rękopis ten znajdował się tam – jak pisze Zathey – pod nową sygnaturą 306.

⁷ Znana jako Herzog August Bibliothek.

⁸ J. Zathey, „*Pieśń o Wklefie*” i jej zapomniana melodia, „Pamiętnika Literackiego” 1955, R. 46, z. 3, s. 174.

⁹ Ibidem.

¹⁰ Powody i okoliczności ucieczki Mistrza Gałki z Krakowa opisuje bardzo dokładnie Teresa Michałowska w szkicu *Awantura o Gałkę*. Zob. *Biernat i inni...*, op. cit., s. 109–130.

¹¹ Zdaniem Michałowskiej chodzić tu może o podkomorzego krakowskiego Piotra Szafrąca. Zob. T. Michałowska, *Średniowiecze...*, op. cit., s. 537; eadem, *Biernat i inni...*, op. cit., s. 127.

„zagrabionych rzeczy”¹². Utwór ten jest poniekąd hymnem, gorącą pochwałą Anglika, którego nauką Mistrz Gałka był najwyraźniej zafascynowany.

Fakt, że Jędrzej z Dobczyna, profesor Akademii Krakowskiej, a ponadto kanonik od św. Floriana, znał pisma doktora ewangelicznego, nie może ulegać najmniejszej wątpliwości. Zarówno źródła, jak i badacze wykazują w tym względzie jednomysłność¹³. W swoich listach z kwietnia i czerwca 1449 roku Jędrzej Gałka nieraz o tym wspomina, śmiało przyznając się do intelektualnej zażyłości z poglądami Jana Wiklefa¹⁴. Mistrz Gałka apelował do biskupa krakowskiego Zbigniewa Oleśnickiego, „największego wroga i tępicieła husytów wśród członków polskiego episkopatu w I poł. XV wieku”¹⁵, o zaniechanie prześladowań wobec niego i całej społeczności uniwersyteckiej, której wolność została poważnie ograniczona przez antyhusyckie represje zainicjowane przez pierwszego polskiego kardynała. Ten konkretny list odważnego uczonego jest znany pod tytułem *Protest przeciw terrorowi biskupa krakowskiego na Uniwersytecie*¹⁶.

¹² Gałka, kończąc swój list, pisze do owego magnata tak: „Peto, dignemini avisari ac hortari episcopum Cracoviensem, ut restituat res meas, libros, pecunias, vestimenta, quas mihi recepit et occupavit violenter sine iure [...]” – cyt. za: T. Michałowska, *Biernat i inni...*, op. cit., s. 145. Polskie tłumaczenie tego fragmentu znajduje się tam na s. 127: „proszę, zechciejcie ostrzec i upomnieć biskupa krakowskiego, ażeby mi zwrócił moje rzeczy, książki, pieniądze, ubrania, które mi zagrabił i gwałtem bezprawnie sobie przywłaszczył [...]”.

¹³ Z dostępnych opracowań tematu jedynie Krzysztof Biliński subtelnie sugeruje, że wcale nie musiało tak być, podając za Stanisławem Kolbuszewskim, że: „Nie można również wykluczyć, że czytał któreś z jego dzieł” – zob. K. Biliński, *Biblijne konteksty „Pieśni o Wiklefie” Jędrzeja Gałki z Dobczyna*, „Pamiętnik Literacki” 1997, R. 88, z. 4, s. 139; por. S. Kolbuszewski, *Herezje kanonika Jędrzeja Gałki*, Wrocław 1964, s. 25–33.

¹⁴ P. Kras, *Recepcja pism Johna Wyclifa w Czechach i Polsce*, [w:] *Piśmiennictwo Czech i Polski w średniowieczu i we wczesnej epoce nowożytnej*, red. A. Barciak, W. Iwańczak, Katowice 2006, s. 243. Korespondencję Gałki wraz z tekstem łacińskim szeroko przytacza i komentuje Teresa Michałowska w szkicu *Awantura o Gałkę* – zob. eadem, *Biernat i inni...*, op. cit., s. 109–145.

¹⁵ T. Graff, *Biskupi monarchii Jagiellońskiej wobec herezji husyckiej w pierwszej połowie XV wieku*, „Nasza Przyszłość” 2008, t. 109, s. 44.

¹⁶ *Ruch husycki w Polsce...*, op. cit., s. 228–231.

Zachowana do dziś korespondencja Mistrza Gałki z tamtego burzliwego okresu pozwala spojrzeć na zaistniały spór oczami samego zainteresowanego. Łatwo można zauważyć, że nie jest to perspektywa butnego, zatwardziałego „heretyka”, ale wiernego własnym przekonaniom uczonego, który nie uchyla się od odpowiedzialności za głoszone przez siebie idee, wzywając swoich adwersarzy do poważnej uniwersyteckiej dysputy na temat aktualnych sporów¹⁷.

Oskarżeniami o herezję czuje się wyraźnie skrzywdzony. Krakowskiemu biskupowi przypomina, choć brzmi to bardziej jak pełne wyrzutu i goryczy wyliczenie, że przecież „semper mansi liber, nec vocatus, nec citatus, neque iudicatus, neque convictus, nec respondi de aliqua secta, quam dicunt heresim vel errorem [...]”¹⁸. Mistrz Gałka stanowczo odżegnuje się od wszelkiego „błędu i sekciarstwa”, mając na myśli zapewne husytyzm, na punkcie którego Oleśnicki miał najwidoczniej niezdrową obsesję¹⁹. Nie jest to tylko płocha strategia obronna, ale wyraz najgłębszych przekonań krakowskiego uczonego, który z początku nie utożsamiał własnego stanowiska z racjami zwolenników, nie tyle akademickiego, co niemalże ludowego, światopoglądu zaszczerpionego przez nauki Jana Husa.

Były dziekan Wydziału Artium uważa, że dobrym rozwiązaniem zaistniałego sporu mogłaby okazać się filozoficzna debata i publiczna obrona

¹⁷ Na gruncie filozofii towarzyszył czasom Gałki spór o uniwersalia, czyli konflikt pomiędzy filozoficznymi koncepcjami nominalizmu i realizmu. Ogólną charakterystykę tego sporu przystępnie przybliży Andrzej Wicher. Zob. A. Wicher, „*Pieśń o Wklefie*” *Andrzeja Gałki jako próba upolitycznienia filozoficznego realizmu*, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej” 2016, R. LXVI, s. 223–236. Wojciech Szczerba uznaje ten spór za podłoże husyckiej kontrowersji w praskim środowisku akademickim: „Na samym Uniwersytecie Praskim niemieccy uczeni opowiadali się za nominalizmem pojęciowym – w przeciwieństwie do Czechów odrzucających nominalizm na rzecz umiarkowanego realizmu poznawczego, popierających koncepcje Wycliffe’a i dążących do reformy Kościoła” – zob. W. Szczerba, *U progu reformacji. Hus a relacje polsko-czeskie*, „Theologica Wratislaviensia” 2017, t. 12, s. 73–89.

¹⁸ „Zawsze pozostawałem wolny: ani nie byłem przed sąd pozywany, ani w sądzie oskarżony, ani winy mi nie udowodniono, ani nie odpowiadałem za należenie do jakiejś sekty, którą nazywają herezją, czyli błędem” – cyt. za: T. Michałowska, *Biernat i inni...*, op. cit., s. 121.

¹⁹ Zob. P. Kras, *Husyci w piętnastowiecznej Polsce*, Lublin 1998. Szczególnie istotne są w tym kontekście rozdziały II i V: *Poglądy i praktyki husyckie oraz Działalność inkwizycyjna*.

integralnych stanowisk obu stron. Biskup krakowski jednakże nie jest na taki wariant przygotowany, całą sprawę odbierając czysto politycznie, po prostu jako atak. Dopuszcza się więc wobec Gałki „gwałtu i przemocy”. Zbigniew Oleśnicki oskarża Jędrzeja Gałkę z Dobczyna o husyckie predylekcje nie z powodu zgromadzonych przeciw niemu dowodów, ale racji czysto politycznych.

W połowie XV wieku oskarżenie o husytyzm przemawiało do wyobraźni, było to poczytywane za przejaw działalności antypaństwowej. Husyckość nie przynależała zatem do istoty *Pieśni o Wilefie*, ale zalicza się do prób negatywnej, dezawuującej osobę i poglądy autora, interpretacji, która wzięła się nie z czego innego jak z politycznego oskarżenia, mającego przeważać szalę sporu toczzonego pomiędzy Oleśnickim a częścią krakowskiej społeczności uniwersyteckiej.

Sprawa Mistrza Jędrzeja Gałki wskazuje na eskalację konfliktu pomiędzy władzą duchowną a społecznością uniwersytecką. Biskup Oleśnicki poprzez szereg represji w stosunku do byłego dziekana artium starał się zastraszyć krakowskich uczonych, poważnie ograniczyć wpływy heterodoksyjnych dyskursów oraz zatrzymać postępujące w miarę rozwoju Akademii Krakowskiej procesy emancypacyjne uniwersytetu jako instytucji kluczowej dla średnio-wiecznego społeczeństwa.

Zainteresowanie Mistrza Jędrzeja Gałki z Dobczyna naukami Wilefa należy uznać przede wszystkim za przejaw akademickich poszukiwań i fascynacji charakterystycznych dla polskich oraz czeskich uczonych w dobie późnego średniowiecza. Niemniej Zbigniew Oleśnicki wykorzystał je do polityczno-religijnego oskarżenia przedstawiciela Akademii Krakowskiej, znajdując tym samym okazję do poważnej politycznej ingerencji w jej struktury.

PRZEMOŻNA FASCYNACJA WIKLEFEM

Fascynacja doktorem ewangelicznym zaowocowała w przypadku Mistrza Jędrzeja z Dobczyna szeroko zakrojoną aktywnością literacką²⁰. Dobrym przykładem intelektualnego uwielbienia Wilefa przez Gałkę może się okazać

²⁰ Teresa Michałowska wspomina, że „Andrzejowi Gałce przypisuje się też autorstwo antypapieskiego i antykościelnego dziełka «Tractatus de donatione Constantini» (1445), nawiązującego do legendy, według której cesarz Konstantyn miał obdarować papieża Sylwestra władzą nad Rzymem, a także – pozbawionego tytułu krótkiego traktatu zawierają-

oprócz samej *Pieśni* urywek z jego pism *O sekularyzacji dóbr duchownych*²¹, w którym Gałka, idąc za nauką Anglika, dochodzi do wniosku, iż nie dość, że własność kościelna nie ma nic wspólnego z duchem Chrystusowym, to jeszcze przez swą diaboliczną naturę jest mu z gruntu wroga.

Nie mamy jednak przesłanek, aby twierdzić, że fascynacja ta ma charakter religijny, a wręcz przeciwnie, widzimy, że jest to zauroczenie *stricte* intelektualne, naukowe, filozoficzne, pozbawione owej ludowej dynamiki czy wrażliwości tak silnie zaakcentowanej na przykład w dialektyce husyckiej²². Grzegorz Ryś postrzega Wiklefa jako zwolennika „radykałnego biblicyzmu”, natomiast Husa jako „reformatora moralnego”. Dla późnośredniowiecznych intelektualistów podobne rozróżnienie nie stanowiło problemu. Pisma Anglika stanowiły intelektualną ucztę dla akademików, program Husa bardziej interesował zaś masy społeczne.

Paweł Kras tak pisze o intelektualnej fascynacji Gałki doktrynami autorstwa Wiklefa: „Krakowski mistrz «artiumium» Andrzej Gałka pozostaje jedynym znanym polskim entuzjastą myśli Wyclifa, którego można z powodzeniem

cego wykład głównych tez Wiklefa” – zob. T. Michałowska, *Literatura polskiego średniowiecza*, Warszawa 2011, s. 29.

²¹ *Ruch husycki w Polsce...*, op. cit., s. 185.

²² Interesująco o różnicach zachodzących pomiędzy doktrynami Wiklefa a Husa pisze Grzegorz Ryś, szczegółowo analizując raczej dzielące ich obu różnice niż wzajemne podobieństwa. Wiklef i Hus to tak naprawdę dwa inne światy. Grzegorz Ryś przypomina, że w czasie Soboru w Konstancji (1414–1418) Jan Hus, „zanim przedstawiono mu zarzuty w oparciu o jego własne pisma – został wprawdzie skonfrontowany z czterdziestoma pięcioma błędnymi twierdzeniami Wyclifa. Trzydzieści sześć z nich odrzucił bez żadnego komentarza, tylko z czterema się bez poważnych zastrzeżeń zgodził, w stosunku do pięciu pozostałych stwierdził, iż są możliwe do przyjęcia, ale tylko w ściśle określonym sensie” – zob. G. Ryś, op. cit., s. 138. Anglika widzi Ryś jako przedstawiciela radykalnego „biblicyzmu”, Husa zaś jako „reformatora moralnego”. Sam zaś ruch husycki i jego przedstawicieli, cytując *A History of the Hussite Revolution* opisuje tak: „choć wyjątkową czcią otaczali Husa-męczennika, to jednak swych głównych inspiracji nie czerpali od Husa-teologa. Jeśli zaś już to czynili, to nie był nim Hus taki, jakim on sam siebie widział: ostrożny i fundamentalnie ortodoksyjny w swych pismach, lecz taki Hus, jakim był według osądu Soboru w Konstancji: gwałtowny, zwodniczy, wywrotowy” – zob. *ibidem*, s. 30; por. H. Kaminsky, *A History of the Hussite Revolution*, Berkeley–Los Angeles 1967, s. 5–6.

określać «per excellence» polskim lollardem”²³. Dla pełniejszego obrazu wiklefowskich fascynacji Jędrzeja Gałki z Dobczyna należy przytoczyć również inną opinię wspomnianego badacza:

Sam mistrz Andrzej nigdy nie deklarował się jako zwolennik husytyzmu, a jego przeciwnicy także nie określali go mianem husyty. Z posiadanych i wielokrotnie analizowanych przekazów źródłowych uzyskujemy obraz człowieka do głębi zafascynowanego poglądami filozoficznymi i teologicznymi Wyclifa, który starannie ukrywał swe zainteresowania przed uniwersyteckimi kolegami²⁴.

Pieśń o Wiklefie jest przystępną wykładnią nauki doktora ewangelicznego²⁵. Andrzej Wicher pisze o niej tak:

wiersz Andrzeja Gałki *Pieśń o Wiklefie* (prawdopodobnie z roku 1449) nie tylko jest pochwałą filozofii i teologii angielskiego reformatora religijnego Johna Wiklefa (1329–1384), ale też sam w sobie stanowi przykład myślenia o świecie i religii w stylu Wiklefa, stanowiąc dość wierne odbicie charakterystycznych cech światopoglądu i niektórych obserwacji tegoż reformatora²⁶.

²³ P. Kras, *Recepcja pism Johna Wyclifa w Czechach i Polsce...*, op. cit., s. 241.

²⁴ Ibidem, s. 247.

²⁵ Bardziej lub mniej szczegółowe omówienie *Pieśni o Wiklefie* można znaleźć w następujących pracach. Zob. T. Michałowska, *Średniowiecze...*, op. cit., s. 534–545; eadem, *Literatura polskiego średniowiecza*, op. cit., s. 647–649; P. Kras, *Polski lollard czy husyta? Spór o herezję mistrza Andrzeja Gałki z Dobczyna*, Lublin 1993; A. Lorenc, op. cit.; M. Laskowski, *Od „Widsith” do „Pieśni o Wiklefie” – przykłady średniowiecznych zażytków kultury łączących Polskę i Anglię*, „Scripta Neophilologica Posnaniensia” 2022, t. 22, s. 227–234. Przykładowe omówienia *Pieśni* pod kątem konkretnego zagadnienia – zob. A. Wicher, op. cit.; K. Biliński, op. cit.; S. Urbańczyk, *Komentarz filologiczny do „Pieśni o Wiklefie” Andrzeja Gałki*, [w:] *O języku literatury*, red. J. Bubak, A. Wilkoń, Katowice 1981.

²⁶ A. Wicher, op. cit., s. 223.

Teresa Michałowska podejmuje się zaś jej streszczenia w następujących słowach:

Skierowana do wszystkich narodów pieśń zawiera wykład poglądów naukowych Wiklefa, a więc teorii realizmu pojęciowego (zwrotka 4), w dalszym ciągu zaś jego krytycznych, nawet wrogich zapatrywań na kapłanów chrześcijańskiego kościoła, a zwłaszcza na papiestwo²⁷.

Paweł Kras widzi w niej natomiast klucz „dla odtworzenia poglądów ekklezjologicznych”²⁸ samego autora. O melodii *Pieśni o Wiklefie* szeroko zakrojone studia przeprowadził Jerzy Zathey. Do jego najważniejszych odkryć należy zarówno przypomnienie samej melodii utworu, jak i odnotowanie faktu, że jest ona bliźniaczo podobna na gruncie zapisu nutowego do antywiklefowskiej pieśni łacińskiej *Omnes attendite, animadvertite*²⁹.

Zagadnienie melodii łączy się również z samą kompozycją *Pieśni*, jej układem stroficznym i wersyfikacyjnym, która oparta na czeskich wzorcach może budzić przekonanie o skrajnej husyckości całego utworu. Widoczne w strofice wpływy czeskie nie mogą rozstrzygać o husyckości tekstu. Wskazują zaś jedynie na to, że Mistrz Gałka korzystał w wymiarze kompozycji i stylistyki z wzorców czeskich i ludowych, które były w tamtym czasie nad wyraz silne i modne w Królestwie Polskim. Czeska strofa zdaje się dla Gałki narzędziem literackim, poprzez które wyraża on swoje nieludowe, niehusyckie, neowiklifowskie przekonania.

Gałkowska fascynacja doktorem ewangelicznym osiąga tutaj swoje apogeum. Już sam incipit *Pieśni o Wiklefie* wskazuje na to, że mamy do czynienia z utworem, jak na tamte czasy, dość niezwykłym. Jan Zieliński, porównując jej pierwszą strofę z zakończeniem wiersza Jana Pawła Woronicza *Odpowiedź Antoniemu Goreckiemu w Karlsbadzie 1816*, pisze o niej jako o strofie: „w której wymienia się różne nacje i w której po raz pierwszy

²⁷ T. Michałowska, *Biernat i inni...*, op. cit., s. 128.

²⁸ P. Kras, *Husyci w piętnastowiecznej Polsce...*, op. cit., s. 193.

²⁹ J. Zathey, „*Pieśni o Wiklefie*” i jej zapomniana melodia, op. cit., s. 183–184.

w piśmiennictwie pojawia się termin «Lachowie»³⁰. To odwołanie się Mistrza Gałki do kategorii partykularnych, narodowych i językowych, mocno związane jest z wpływem nauki Anglika, która to na przykład w Czechach doprowadziła do narodowo-religijnego ożywienia³¹. Znamienne jest również ukazanie w tym miejscu Anglika jako tego mistrza, który naucza żywej prawdy – „Wiklef prawdę powie”.

W następnych zwrotkach następuje swoista sakralizacja osoby oksfordzkiego mistrza, tak przedstawia to Andrzej Wicher: „Wiklef Gałki jest więc swego rodzaju arcykapłanem, czy może prawdziwym (i jedynym) papieżem, który ma moc udostępniania ludzkim umysłom idei zawartych w umyśle Boga”³². Słowa krakowskiego uczonego, który to przez wiele lat komentował pisma Arystotelesa, dotyczące tego, że nie znajdzie się wśród ludzi nikt dorównujący Anglikowi w mądrości – „Jemuż nie rownego, Mistrza pogańskiego, I krześcijańskiego, Ani nie będzie większego, Aż do dnia sądnego” – zdają się wielkim komplementem wobec oksfordczyka. Krzysztof Biliński dopatruje się w tym stwierdzeniu także pewnych apokaliptycznych aluzji, pisze on: „Wynika stąd, że to właśnie angielski teolog jest zwiastunem rychłego końca doczesnej rzeczywistości”³³.

W czwartej zwrotce podejmuje Mistrz Gałka temat uniwersaliów, jakże fundamentalny dla Wiklefa, dla Husa zaś już zupełnie nieistotny. Kolejną natomiast układa z tytułów głównych traktatów i pism Anglika³⁴. W szóstej i siódmej dokonuje za Anglikiem rozróżnienia na kapłanów Chrystusa i kapłanów diabła, po czym opierając się na legendzie o donacji Konstantyna, jednej z głównych tez Anglika³⁵, buduje dalszą opowieść o świętych, nieskalanych,

³⁰ J. Zieliński, *Od późnego Woronicza do wczesnego Wittgensteina. Kariera „Pieśni o Wiklefie” i Wiklefa w XIX-wiecznej Polsce*, „Colloquia Litteraria” 2016, t. 1, nr 20, s. 32.

³¹ P. Kras, *Recepcja pism Johna Wyclifa w Czechach i Polsce...*, op. cit., s. 227.

³² A. Wicher, op. cit., s. 230.

³³ K. Biliński, op. cit., s. 139.

³⁴ Przytaczam za Włodarskim: *De Ecclesia* (O kościele), *De eucharistia* (O sakramencie ołtarza), *De potestate papae* (O władzy papieża), *De simonia* (O świętokupstwie) – zob. *Polska poezja świecka XV wieku...*, op. cit., s. 26.

³⁵ *Silvester papa et Constantinus imperator erraverunt ecclesias dotando*, zob. *Dokumenty Soborów Powszechnych*, t. 3, Kraków 2004, s. 83.

ubogich kapłanach i kapłanach bezbożnych, cesarskich, sługach Antychrysta. W zwrotce 12 Gałka prezentuje stanowisko pacyfistyczne: nie miecze, lecz Ewangelia. Kończy zaś swoją pochwałą Anglika wezwaniem do Chrystusa, boskiego Logosu, prosząc o zwycięstwo Kościoła – *Communio praedestinationum* – nad Antychrystem.

W całej *Pieśni* dominuje nieodzowny podziw Gałki wobec Wiklefa, którego naukami krakowski filozof przesiąkł do tego stopnia, że brzmi dokładnie tak samo jak angielski reformator. Język Jędrzeja Gałki z Dobczyna to język Wiklefa. Z wyjątkowym mimetyzmem opisuje i wyraża te same problemy. *Pieśń o Wiklefie* to radykalna refleksja nad najważniejszymi dla intelektualnego patrona angielskich lollardów zagadnieniami: spór o uniwersalia, kwestia donacji i własności kościelnej, odwieczny antagonizm pomiędzy kapłanami Boga i kapłanami diabła.

Dzieło krakowskiego uczonego należy postrzegać w kategoriach filozoficznego manifestu. Filozofia, historiozofia i eschatologia Wiklefa stanowią żywotny fundament dla światopoglądu Mistrza Gałki, którego spojrzenie na sprawy kościelne i ziemskie naśladuje spojrzenie oksfordczyka. W propagowaniu nauk Wiklefa Gałka ogranicza swój indywidualizm, czyniąc z siebie pierwszego na naszych ziemiach apostoła i obrońcę „wiklefowskiej prawdy”. Nie ma tutaj miejsca dla problemów natury *stricto* husyckiej, takich jak: komunია pod dwiema postaciami, artykuły praskie, program odnowy moralnej, walka z wpływami niemieckimi.

PODSUMOWANIE

Krótką analizą dwóch płaszczyzn, które były przedmiotem niniejszego artykułu: zarówno uwarunkowań historycznych samego tekstu, jak i fascynacji Mistrza Gałki nauką Wiklefa, pozwala założyć, że Mistrz Gałka oraz *Pieśń o Wiklefie* nie mają wiele wspólnego z husytyzmem jako takim³⁶. Fakt ucieczki prześladowanego przez biskupa krakowskiego Mistrza Gałki na husycki Śląsk nie wpłynął również na przekaz uprzednio napisanego przez niego utworu. Husycka konotacja *Pieśni o Wiklefie* wydaje się najwyraźniej przykrym

³⁶ Uwzględniając w tym zakresie najnowszy stan badań, na szczególną uwagę zasługuje tu badawcze stanowisko Pawła Krasa.

skutkiem politycznego pomówienia wybitnego intelektualisty o skłonności seckiarskie.

Samą treść *Pieśni o Wiklefie* nadzwyczaj trudno powiązać z husytyzmem. Utwór napisany przez Mistrza Gałkę stanowi przykład udanego dzieła literackiego, wpisującego się w tamtym okresie w zadania uniwersyteckiej apologetyki, która w późnym średniowieczu nie musiała polegać już jedynie na potęgze scholastycznego wykładu. Stanowić może również odpowiedni punkt wyjścia do zarysowania pojęcia „laudy akademickiej”, czyli pochwalnej pieśni, powstałej w środowisku średniowiecznego uniwersytetu, której zadaniem była prezentacja lub też obrona zarówno osoby, jak i poglądów danego myśliciela lub doktryny reprezentowanej przez konkretne stronnictwa intelektualne³⁷.

Nie należy podejrzewać Mistrza Gałki o silnie umotywowane husyckie sympatie, ponieważ husytyzm zawiera w sobie jedynie oszczędną część wiklefowskiej doktryny, która uchodziła w pierwszej połowie XV wieku na Akademii Krakowskiej za przejaw modnych trendów intelektualnych. Krakowskiemu uczonemu znacznie bliżej jest do akademickiego radykalizmu Wiklefa niż do ludowej, kaznodziejskiej retoryki Husa, o którym nawet nie wspomina³⁸. Mistrz Jędrzej Gałka z Dobczyna posiada tylko jednego mistrza i jest nim John Wiklef. O Husie może powiedzieć najwyżej to samo, co sam Hus powiedział o Wiklefie podczas Soboru w Konstancji, parafrazując: „Co mnie winicie Husem? Co mi do niego? [...]”³⁹. Nie należy mieć zatem

³⁷ Pojęcie „laudy akademickiej” domaga się oczywiście zaawansowanego opracowania. Niemniej *Pieśń o Wiklefie* można uznać za modelowy przykład takiej pieśni. Charakteryzuje się ona przede wszystkim tonem aprobatywnym dla danych poglądów, powstała w środowisku akademickim i wpisuje się w ogólną definicję średniowiecznej pieśni. „Lauda akademicka” nie ma jednak nic wspólnego z podgatunkiem włoskiej późnośredniowiecznej pieśni zwanej „laudą”, pomimo że oba pojęcia opierają się na łacińskim słowie *laudare*.

³⁸ W żadnym z dostępnych tekstów Mistrza Gałki nie pada imię Jana Husa, a także bezpośrednie nawiązanie do jego nauki. Wyjątkiem może być tutaj fragment z pisma *O sekularyzacji dóbr duchownych*, gdzie przypuszczalnie można doszukiwać się nawiązań do traktatu Husa *De Ecclesia* – por. J. Hus, *O Kościele*, Lublin 2007, s. 160.

³⁹ P. Kras, *Recepcja pism Johana Wyclifa w Czechach i Polsce...*, op. cit., s. 223: „Co mě vinitě Viklefem? Co mi do něho? Vakt’ jest Viklef nebyl Čech, anit’ jest ocet mouj, ale bylť jest Anglikš; protot’ psalit’ jest bludy necht’ Anglišově odpoviedajť”.

wątpliwości, *Pieśń o Wicklefie* jest utworem Mistrza Gałki, prowiklefowskiego intelektualisty i zadeklarowanego niehusyty.

BIBLIOGRAFIA

Literatura podmiotu

Jędrzej Gałka z Dobczyna, *Pieśń o Wicklefie*, [w:] *Polska poezja świecka XV wieku*, oprac. M. Włodarski, Wrocław 1998, s. XXXIV–XXXVII.

Literatura przedmiotu

Biliński K., *Biblijne konteksty „Pieśni o Wicklefie” Jędrzeja Gałki z Dobczyna*, „Pamiętnik Literacki” 1997, R. 88, z. 4, s. 139–144.

Dokumenty Soborów Powszechnych, t. 3, Kraków 2004.

Domański J., *Filozofia i myśl społeczna XIII–XV wieku*, Warszawa 1978.

Graff T., *Biskupi monarchii Jagiellońskiej wobec herezji husyckiej w pierwszej połowie XV wieku*, „Nasza Przyszłość” 2008, t. 109, s. 37–54.

Hus J., *O Kościele*, Lublin 2007.

Kaminsky H., *A History of the Hussite Revolution*, Berkeley–Los Angeles 1967.

Kolbuszewski S., *Herezje kanonika Jędrzeja Gałki*, Wrocław 1964.

Kras P., *Recepcja pism Johna Wyclifa w Czechach i Polsce*, [w:] *Piśmiennictwo Czech i Polski w średniowieczu i we wczesnej epoce nowożytnej*, red. A. Barciak, W. Iwańczak, Katowice 2006, s. 218–251.

Kras P., *Husyci w piętnastowiecznej Polsce*, Lublin 1998.

Kras P., *Kariera uniwersytecka Andrzeja Gałki z Dobczyna*, „Roczniki Humanistyczne” 2000, R. XLXVIII, z. 2, s. 248–264.

Kras P., *Polski lollard czy husyta? Spór o herezję mistrza Andrzeja Gałki z Dobczyna*, Lublin 1993.

Laskowski M., *Od „Widsith” do „Pieśni o Wicklefie” – przykłady średniowiecznych zabytków kultury łączących Polskę i Anglię*, „Scripta Neophilologica Poznaniensia” 2022, t. 22, s. 227–234.

Leff G., *Heresy in the Later Middle Ages. The Relations Heterodoxy to Dissent c. 1250–1450*, t. 2, Manchester 1967.

Lorenc A., „*Pieśń o Wicklefie*” Jędrzeja Gałki z Dobczyna: próba eksplikacji, <http://www.staropolska.pl/średniowiecze/opracowania/lorenc.html> [dostęp: 30.01.2024].

- Michałowska T., *Biernat i inni*, Warszawa 2016.
- Michałowska T., *Literatura polskiego średniowiecza*, Warszawa 2011.
- Michałowska T., *Średniowiecze*, Warszawa 1997.
- Miłosz Cz., *Historia literatury polskiej do roku 1939*, Kraków 1993.
- Ruch husycki w Polsce. Wybór tekstów źródłowych do r. 1454*, oprac. R. Heck, E. Maleczyńska, Wrocław 1953.
- Szczerba W., *Uprogu reformacji, Hus a relacje polsko-czeskie*, „Theologica Wratislaviensia” 2017, t. 12, s. 73–89.
- Urbańczyk S., *Komentarz filologiczny do „Pieśni o Wicklefie” Andrzeja Gałki*, [w:] *O języku literatury*, red. J. Bubak, A. Wilkoń, Katowice 1981, s. 29–36.
- Wicher A., „*Pieśń o Wicklefie*” Andrzeja Gałki jako próba upolitycznienia filozoficznego realizmu, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej” 2016, R. LXVI, s. 223–236.
- Zathey J., „*Pieśń o Wicklefie*” i jej zapomniana melodia, „Pamiętnik Literacki” 1955, R. 46, z. 3, s. 171–187.
- Zathey J., *Gdzie jest rękopis „Pieśni o Wicklefie”?*, „Pamiętnik Literacki” 1954, R. 45, z. 1, s. 145–155.
- Zieliński J., *Od późnego Woronicza do wczesnego Wittgensteina. Kariera „Pieśni o Wicklefie” i Wicklefa w XIX-wiecznej Polsce*, „Colloquia Litteraria” 2016, t. 1, nr 20, s. 29–42.

NOTA O AUTORZE

Igor Jagłowski – doktorant literaturoznawstwa w Szkole Doktorskiej Nauk o Języku i Literaturze UAM w Poznaniu, absolwent polonistyki – komparatystyki na Wydziale Polonistyki UJ w Krakowie. Założyciel i były prezes Koła Naukowego Literatury Dawnej UJ. Tłumacz dzieł Roberta Bellarmina. Zainteresowania badawcze: literatura późnego średniowiecza, historia reformacji, teorie nowożytnej retoryki, historia idei.

Kontakt: igojag@amu.edu.pl